

## Formy przemocy finansowo-prawnej. Analiza wybranych instytucji prawnych pod względem nadawanej siły przetargowej

### Wprowadzenie

Kapitalizm w krajach Cywilizacji Zachodniej wszedł w swoją schyłkową postać cechującą się dominacją interesów wąskiej grupy rentierów i sektora finansowego nad gospodarką realną oraz interesem społecznym. Przejawem tej dominacji jest występujące cyklicznie na przestrzeni dziejów zjawisko finansyzacji gospodarki (zwanej także kapitalizmem finansowym). Termin „finansyzacja” (inaczej „ufinansowanie”, „finansjalizacja”) jest spolszczeniem angielskiego wyrazu „financialization”. W słowniku Oxford słowo to ma następujące znaczenie: *„Finansyzacja jest procesem, w ramach którego wzrasta znaczenie i wpływ instytucji oraz rynków finansowych”*<sup>1</sup>. Definicja Epsteina (2001) jest nieco szersza: *„Finansyzacja to wzrost znaczenia rynków finansowych, motywów finansowych, instytucji finansowych oraz elit finansowych w funkcjonowaniu gospodarki i regulujących ją instytucji, zarówno na poziomie narodowym jak międzynarodowym”*<sup>2</sup>. W kontekście planowanych rozważań najciekawsza wydaje się jednak definicja stwierdzająca, że *„Finansyzacja to dominacja logiki finansów nad substancjonalną logiką produkcji i pracy”*<sup>3</sup>.

W gospodarce, która uległa procesowi zaawansowanej finansyzacji większość dóbr staje się „utowarowiona”, państwo zostaje sprowadzone do roli „stróża nocnego”, marginalizacji ulegają normy moralne (spostregane jako niepotrzebny balast). W naukach ekonomicznych głównego nurtu dominuje redukcjonizm etyczny, a czynnik finansowy decyduje o kierunkach rozwoju społecznego i sposobie podziału PKB. Bazą ideologiczną kapitalizmu finansowego jest doktryna monetaryzmu stworzona przez Milтона Friedmana i wynikające z niej rozwiązania gospodarcze narzucone światu przez Konsensus Waszyngtoński.

Integracja interesów sektora największych przedsiębiorstw z interesami sektora finansowego (rentierów) trwale zmienia logikę, cel procesów gospodarowania i rozkład sił rządzących na rynku. Celem prowadzenia działalności gospodarczej przestało być zaspokajanie materialnych potrzeb społeczeństwa, a zaczął nim być zysk dla akcjonariusza – inwestora finansowego - generowany przez wszelkie formy aktywności finansowej oderwane od potrzeb gospodarki realnej i społeczeństwa. Przedsiębiorstwo w tym systemie gospodarczym staje się towarem, a człowiek traci swoją ludzką podmiotowość i staje się obciążonym kosztem „zasobem ludzkim”<sup>4</sup>.

Finansyzacja gospodarki jest czynnikiem destrukcji tzw. systemu fordowskiego, który równoważył podział PKB pomiędzy czynnik pracy, a czynnik kapitału przez trzydzieści lat od zakończenia II Wojny Światowej. System ten opierał się na idei solidaryzmu społecznego i promował idee państwa dobrobytu i państwa opiekuńczego<sup>5</sup>.

W kapitalizmie finansowym realną wolność jednostki należy rozpatrywać przez pryzmat jej zdolności do przeżycia w „utowarowionej przestrzeni społecznej”. Fakt posiadania pracy, statusu rentiera, lub dłużnika, a także generowania przez jednostkę wystarczających do przetrwania przepływów finansowych – staje się czynnikiem różnicującym współczesne klasy społeczne.

---

<sup>1</sup> Financialization is the process by which financial institutions, markets, etc., increase in size and influence (tłum. aut.)

<sup>2</sup> Epstein G., *Financialization, Rentier Interests, and Central Bank Policy*, 2001

<sup>3</sup> O’Boyle E. J., Solari S., Marangoni G., *Financialization: critical assessment based on Catholic social Teaching*, International Journal of Social Economic, Vol.37, Issue 1, 2010, s. 6

<sup>4</sup> Stout L., *The Shareholder Value Myth: How Putting Shareholders First Harms Investors, Corporations and the Public*, Berrett-Koehler Publishers, San Francisco 2012

<sup>5</sup> Ratajczak M., *Finansyzacja gospodarki*, s. 297

<sup>6</sup> Bakija J., Cole A., Heim B.T., *Jobs and Income Growth of Top Earners and the Causes of Changing Income Inequality: Evidence from U.S. Tax Return Data*, s. 27

Ujawniają się silne konflikty interesów pomiędzy sektorem finansowym a gospodarką realną. Przykładem tego konfliktu jest narastający proces koncentrowania się na generowaniu zysków w oderwaniu od potrzeby tworzenia miejsc pracy<sup>7</sup>. Coraz wyraźniej zaznaczają się konflikty interesów pomiędzy takimi pomiotami stosunków finansowych jak: państwa narodowe, korporacje finansowe, gospodarstwa domowe.

Wzrost siły konkurencyjnej w globalnej walce o zyski to też podwyższona brutalizacja relacji finansowych na płaszczyźnie wierzyciel – dłużnik. Istniejący absolutyzm własności pieniądza i przedsiębiorstwa sprawiają, że powstają całe sektory gospodarcze „żerujące” na ludzkich słabościach i przymusowym położeniu materialnym.

Szczególny konflikt interesów jest widoczny na płaszczyźnie globalny kapitał-społeczeństwo lokalne reprezentowane przez państwo narodowe. Zwolnienie pieniądza z obowiązku „świadczenia pracy” w określonej przestrzeni geograficznej wygenerowało globalny problem społeczny polegający na konflikcie regulacji państw narodowych (interesy obywateli danego kraju) z interesami wolnego kapitału. We współczesnej gospodarce to kapitał wybiera sobie miejsce, gdzie będzie się angażował wybierając te jurysdykcje, gdzie są dla niego korzystne rozwiązania instytucjonalne<sup>8</sup>.

Państwa zabiegając o inwestycje bezpośrednie są zmuszone ścigać się ze sobą w tworzeniu coraz bardziej korzystnych warunków inwestycji dla globalnego kapitału. Trwa deregulacyjny wyścig w dół<sup>9</sup>. Wskutek zwolnień podatkowych dla inwestorów i praktyk optymalizacyjnych coraz większy ciężar utrzymywania dóbr publicznych jest przerzucany na lokalne społeczności.

Analiza wyżej opisanych zjawisk prowadzi do tezy o narastaniu zjawiska „przemocy finansowo-prawnej” będącej konsekwencją nadmiernego wzrostu instytucjonalnej siły przetargowej klasy rentierów, wierzycieli lub inwestorów nad klasą dłużników lub osób utrzymujących się z pracy najemnej. Narzędziem tej przemocy są instytucje prawne regulujące stosunki finansowe obowiązujące w państwach narodowych. Brutalna walka o zyski prowadzi do wykorzystywania nadanej przez instytucje prawne pozycji przetargowej.

Celem niniejszego artykułu będzie uprawdopodobnienie tezy o istnieniu zjawiska przemocy finansowo-prawnej (ekonomicznej) oraz podjęcie próby zidentyfikowania jego źródeł. Ze względu na fakt, że ideologie prowadzą do tworzenia instytucji prawnych Autor uważa przedmiot badania za istotny społecznie na współczesnym etapie kapitalizmu, w którym coraz bardziej widoczna jest konieczność zmiany paradygmatów w naukach ekonomicznych. Do realizacji powyższego celu konieczne jest jednak na początku zdefiniowanie zjawiska przemocy.

### **Definicja przemocy ekonomicznej**

Przed zdefiniowaniem zjawiska przemocy ekonomicznej należy zastanowić się nad koncepcją teoretyczną przemocy i jej podstawowymi formami<sup>10</sup>. Według znanego filozofa Slavoj Žižka można wyróżnić dwa podstawowe rodzaje przemocy: subiektywną i obiektywną. Ze względu na istnienie osoby sprawcy łatwiejsza do zidentyfikowania jest przemoc subiektywna. Przemoc ta to zamierzone, wykorzystujące przewagę siły działanie określonego sprawcy, przeciw osobie poszkodowanej, naruszające jej prawa i dobra osobiste lub powodujące jej cierpienie lub szkody. W relacji przemocy dochodzi do narzucenia słabszej stronie woli silniejszego. Aby zaistniało zjawisko przemocy subiektywnej działania sprawcy powinny wykroczać poza lokalnie uznawane zasady współzycia społecznego.

Przemoc subiektywna postrzegana przez nas na co dzień ma jednak charakter wtórny. Podstawową i bardziej okrutną formą przemocy jest niewidoczna gołym okiem przemoc obiektywna<sup>11</sup>. Przemoc obiektywna to instytucje określające porządek społeczny – są wszędzie wokół nas, ponieważ

<sup>7</sup> Lapavitsas C., *The financialization of capitalism "Profiting without producing"*, Routledge, s. 793-803

<sup>8</sup> Zjawisko to znane jest pod nazwą arbitrażu regulacyjnego (przyj. aut.)

<sup>9</sup> Wypowiedź prof. dr hab. Władysława Szymańskiego na konferencji naukowej „Przedsiębiorstwo przemysłowe jako fundament gospodarki” zorganizowanej przez SGH w dniu 13 III 2014 r.

<sup>10</sup> Godna polecenia zainteresowanemu czytelnikowi jest książka Ann E. Cudd, *Analysing Oppression*, Oxford University Press, 2006

<sup>11</sup> Według Slavoj Žižka przemoc obiektywna jest podstawowym źródłem przemocy subiektywnej. Przemoc subiektywna odwraca naszą uwagę od przemocy obiektywnej

to właśnie one ustanawiają i podtrzymują całą naszą rzeczywistość społeczną i kulturową. Przemoc obiektywną możemy znowu podzielić na: symboliczną i systemową.

Przemoc symboliczna jest wpisana w język i siatkę pojęciową naszej świadomości. Przemoc ta jest podstawową cechą języka jako narzędzia kontroli społecznej, które narzuca użytkownikom określony świat znaczeń. Język staje się wtedy narzędziem manipulacji świadomością człowieka<sup>12</sup>. Przemoc systemowa to nasza codzienna rzeczywistość społeczna - przemoc, na której opierają się nasze systemy polityczne i ekonomiczne (wolny rynek, demokracja, kapitalizm, globalizacja).

Przemoc obiektywna występuje na każdym kroku jednak jej istnienia zazwyczaj sobie nie uświadamiamy<sup>13</sup>. Każdy ustrój społeczno – gospodarczy jest zbiorem konfliktów interesów poszczególnych jednostek i grup społecznych. Przemoc obiektywna pozwala społeczeństwu funkcjonować, osiągać wspólne cele i łagodzić konflikty przy zachowaniu zasad sprawiedliwości społecznej wynikających z aktualnie obowiązującej ideologii. Ogólnie można stwierdzić, że przemoc systemowa to takie zewnętrzne czynniki, które ograniczają wolność osobistą człowieka - prowadząc go do wykonania nie zawsze chcianej czynności. Przemoc systemowa jest oparta na instytucjach prawnych regulujących codzienne życie.

Przemoc finansowo – prawna (inaczej ekonomiczna) to taki rodzaj relacji, w której podmiot o silniejszej pozycji ekonomicznej, intelektualnej lub informacyjnej, wykorzystuje stosunek finansowo-prawny do podporządkowania sobie lub wykorzystania słabszego uczestnika rynku. Ta forma przemocy prowadzi do niewspółmiernego wzbogacenia się podmiotu silniejszego kosztem uczestnika rynku znajdującego się w sytuacji przymusowej lub posiadającego słabszą pozycję przetargową, który staje się w efekcie podmiotem poszkodowanym (wyzyskiwanym). Przemoc finansowa może objawiać się obciążeniem słabszej strony stosunku finansowego niewidocznym początkowo kosztem zewnętrznym transakcji, np. w postaci ryzyka.

Powstaje tu pytanie, kto w ramach tego rodzaju przemocy jest sprawcą, a kto poszkodowanym? Czynnikiem kapitału w procesach produkcji umożliwia przemocy ekonomicznej istnienie w niewidzialnej bezosobowej formie. W ramach kapitalizmu neoliberalnego stosunek przemocy finansowo – prawnej może występować pomiędzy dominującymi przedsiębiorstwami (i stojącymi za nimi rentierami) i ludźmi utrzymującymi się z pracy najemnej, albo osobowo - pomiędzy wierzycielem a dłużnikiem.

Wyobraźmy sobie oś liczbową 0-X obrazującą poziom realizacji interesów stron stosunku finansowego: wierzyciela i dłużnika. Nadmierny wzrost siły przetargowej wierzyciela może prowadzić do jej wykorzystania i zaistnienia przemocy finansowo – prawnej - siła pozycji przetargowej przesuwa punkt realizacji interesów: wierzyciel – dłużnik w stronę wierzyciela na szkodę dłużnika. Siłę przemocy finansowo – prawnej określa pozycja przetargowa czynnika finansowego wobec czynnika ludzkiego. Siła przetargowa wierzyciela wynika z cech macierzy instytucji prawnych systemu gospodarczego. Umiarkowana przemoc finansowo-prawna jest głównym bodźcem napędzającym życie gospodarcze i społeczne kapitalizmu, choć jednocześnie osłabia w ludziach poczucie solidaryzmu społecznego.

Naruszenie uzasadnionej sprawiedliwością społeczną siły przetargowej stron stosunków finansowych zmniejsza drastycznie „szanse na wygraną” jednej ze stron i może prowadzić do takich negatywnych zjawisk jak: wyzysk (efekt – szybko narastające rozwarstwienie dochodowe, spadek wartości płac w PKB, oderwanie wynagrodzenia od produktywności pracy), zadłużanie słabszych ekonomicznie warstw społecznych, koncentracja własności i kontroli nad gospodarką. Nadmierne zwiększanie zakresu przemocy ekonomicznej prowadzi do kryzysów zadłużenia oraz niestabilności społecznej wynikającej z wzrostu niezadowolenia i frustracji.

---

<sup>12</sup> Przykładem przemocy symbolicznej jest narzucenie przez neoliberalną ekonomię terminów „pracodawca” i „pracobiorca”, z których wynika podporządkowanie systemowe czynnika pracy czynnikiemowi kapitału. Elementem przemocy symbolicznej jest także narzucenie społeczeństwu PKB jako sposobu mierzenia efektywności systemu gospodarczego i koncepcji „homo oeconomicus”.

<sup>13</sup> Tezy zaczerpnięte z książki jednego z najbardziej znanych współczesnych słoweńskich filozofów Slavoj Żižka, *Przemoc. Sześć spojrzeń z ukosa*, przeł. Antoni Górny, Wydawnictwo Muza, Warszawa 2010.

## Przejawy naruszenia siły przetargowej

### Brak urzędu państwowego chroniącego interesy konsumentów usług finansowych

Liczba afer wybuchających w sferze relacji finansowych w Polsce (WGI, Amber Gold, kredyty w CHF, polisolokaty) jest dowodem na to, że modelując stosunki finansowe konsument-profesjonalny przedsiębiorca, państwo nadmiernie zaufało ideologii „niewidzialnej ręki rynku”. Ze względu na swoją specyfikę, wrażliwość na utratę zaufania i różną charakterystykę swoich uczestników, rynek usług finansowych nie jest przestrzenią, na którym można akceptować tzw. „wolną amerykankę”. Na tym wysoce skomplikowanym rynku występuje znacząca asymetria informacyjna i nierównowaga siły intelektualnej pomiędzy jego uczestnikami.

Z jednej strony występują tu silne, profesjonalne podmioty gospodarcze, a z drugiej często nieświadomi konsumenci. Poziom zysku przedsiębiorców z sektora finansowego zależy wprost od istnienia skutecznej ochrony systemowej praw konsumenta. Brak skutecznej ochrony tych praw prowadzi do zwiększonego poziomu krótkoterminowych zysków przedsiębiorców, ale także do negatywnych skutków długoterminowych - naruszenia zaufania do rynku wynikającego z masowego naruszania praw konsumentów. Brak zaufania na rynku finansowym to zwiększone koszty transakcyjne jego uczestników.

Liczba nieprawidłowości występujących na polskim rynku finansowym potwierdza tezę o braku wyspecjalizowanego, skutecznego, niezależnego politycznie i nie działającego z pozycji konfliktu interesów, organu nadzoru chroniącego interesy słabszych uczestników rynku - konsumentów usług finansowych. KNF i UOKiK nie posiadają wystarczającej władzy (brak uprawnień policyjnych i prokuratorskich) nie monitorują rynku, aby przeciwdziałać patologiom i aktywnie identyfikować obszary, gdzie konsumenci mogą mieć problemy z dochodzeniem swoich praw. Urzędy te stosują nieskuteczną strategię „ochrony przez informowanie”. Koszty prawne dochodzenia sprawiedliwości wynikających z patologii rynkowych są przerzucone na słabszych jego uczestników. Ani KNF, ani UOKiK nie prowadzą z własnej inicjatywy spraw sądowych przeciwko podmiotom naruszającym zasady uczciwego obrotu<sup>14</sup>.

Na rynkach rozwiniętych istnieją wyspecjalizowane agendy rządowe, których wyłącznym celem jest ochrona konsumenta przed siłą gigantycznych grup finansowych wykorzystujących swoją pozycję do generowania nadprzeciętnych zysków. Najlepszym przykładem są Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, gdzie powołano Biuro ds. Ochrony Finansowej Konsumenta (Bureau of Consumer Financial Protection)<sup>1516</sup>.

### Upadłość konsumencka

W gospodarce kapitalistycznej, gdzie coraz większa część konsumpcji jest finansowana kredytem, istnienie sprawnie działającej instytucji upadłości konsumenckiej jest ważne z punktu widzenia zasad sprawiedliwości społecznej. W Polsce instytucja ta nie funkcjonuje właściwie. Od wejścia w życie przepisów o upadłości konsumenckiej (2008 r.) z prawa tego skorzystało zaledwie kilkadziesiąt osób<sup>17</sup>. Regulacje te w swoim zamierzeniu miały ograniczać wykluczenie społeczne i ekonomiczne osób, których niewypłacalność powstała wskutek wyjątkowych i niezależnych od nich

<sup>14</sup> Postawa taka jest wyraźnie widoczna w świetle problemu kredytów w CHF w części udzielonych niezgodnie z zasadami uczciwego obrotu gospodarczego (przyp. aut.).

<sup>15</sup> Na konferencji, która odbyła się 13-14 czerwca 2013 r. z udziałem przedstawicieli takich organizacji jak G-20, Banku Światowego i OECD zatytułowanej: *Empowering Consumers of Financial Products and Services through Improved Financial Literacy/Capability and Effective Consumer Protection Systems*, dyskutowano o sposobach systemowego zabezpieczenia praw konsumentów usług finansowych, strona internetowa: <http://www.oecd.org/finance/russiag20presidency-worldbank-oecdconferenceconsumerprotection.htm>, data dostępu: 18 marca 2014 r.

<sup>16</sup> Urząd ten powołano po kryzysie „sub-prime” wywołanym w 2008 r. m.in. właśnie przez agresywne „sprzedawanie” kredytów hipotecznych osobom gorzej sytuowanym i nie posiadającym wystarczającej wiedzy finansowej (przyp. aut.).

<sup>17</sup> Na uwagę zasługuje analiza Biura Analiz i Dokumentacji Kancelarii Senatu zatytułowana: „Upadłość konsumencka – funkcjonowanie w Polsce oraz rozwiązania prawne w wybranych krajach”, strona internetowa: <http://www.senat.gov.pl/gfx/senat/pl/senatekspertyzy/86/plik/oe189.pdf>, data dostępu: 18 stycznia 2014 r.

okoliczności. W obecnych uwarunkowaniach prawnych, ze względu na windykacyjny charakter prawa i upadłości konsumenckiej, osoby te mają problemy z powrotem do normalnego życia.

W polskim systemie prawnym występuje wyraźna asymetria odpowiedzialności za długi w sytuacjach nadzwyczajnych - osób fizycznych-konsumentów i osób prawnych-profesjonalnych uczestników obrotu gospodarczego. Spółki będące osobami prawnymi prowadzącymi profesjonalną działalność gospodarczą mogą upaść i ich właściciele nie są pociągani do dożywotniej odpowiedzialności finansowej pomimo, że wcześniej przyłożyli rękę do błędnych decyzji gospodarczych i czerpali korzyści ze środków finansowych zaczerpniętych od wierzycieli<sup>18</sup>.

Z drugiej strony, osoba fizyczna, która nie będąc podmiotem profesjonalnym utraciła zdolność zarobkowania, wskutek czynników leżących poza jej kontrolą (np. dekonstrukcja gospodarczej) jest uznawana przez system prawny za podmiot o wymaganym podwyższonym poziomie staranności i odpowiedzialności - nie jest wyposażona w „prawo do błędu i drugiej szansy” i dożywotnio musi spłacać swoje długi, co spycha ją na margines społeczny i ekonomiczny<sup>19</sup>. Niejednokrotnie efektem tej sytuacji jest emigracja lub zarobkowanie dłużnika w „szarej strefie”, celem ukrycia dochodów przed wierzycielami i fiskusem<sup>20</sup>. Prowadzi to do erozji potencjału ekonomicznego jednostki i uszczuplenia interesów podatkowych państwa.

W tym miejscu należy postawić pytanie – jak powinna działać instytucja upadłości konsumenckiej, aby realizować określoną w Konstytucji RP zasadę sprawiedliwości społecznej. Kluczowe wydaje się określenie odpowiedzialności za ziszczenie się ryzyka utraty przez dłużnika płynności finansowej niezbędnej do obsługi długu. Obecnie instytucja upadłości konsumenckiej jest zbudowana na mitycznej koncepcji „homo oeconomicus”<sup>21</sup>.

Rzeczywistość podejmowania decyzji przez „homo oeconomicus” to często kryteria emocjonalne i myślenie heurystyczne, które są następnie racjonalizowane<sup>22</sup>. Opis mechanizmów podejmowania decyzji przez człowieka był przedmiotem badań Daniela Kahnemana - laureata Nagrody Nobla z ekonomii. Uczony wykazał, że realne myślenie ludzkie i sposoby podejmowania decyzji nie są spójne z teorią racjonalnych oczekiwań<sup>23</sup>.

Należy więc w tym miejscu zastanowić się nad odpowiedzialnością za zaistniały problem ze spłatą długu drugiej strony tego stosunku finansowego – instytucji finansowej udzielającej kredyt (pożyczkę). Przedmiotem działalności gospodarczej banku w gospodarce rynkowej oprócz udzielania kredytów jest przede wszystkim ocena zdolności kredytowej konsumenta - identyfikacja ryzyka braku możliwości spłaty kredytu w przyszłości. Zyski banku (pochodzące z odsetek i prowizji) są wynagrodzeniem za profesjonalną, wysokiej jakości ocenę zdolności kredytowej konsumenta. Mając to na uwadze zasadna jest teza, że za problemy ze spłatą kredytu powinien ponosić odpowiedzialność przede wszystkim udzielający go profesjonalny bank, a nie myślący nie zawsze racjonalnie konsument.

Kluczowa dla instytucji upadłości konsumenckiej jest szerokość katalogu zdarzeń uprawniających konsumenta do ogłoszenia bankructwa. Pojemność zbioru podstaw prawnych bardzo silnie wpływa na rentowność całego sektora bankowego. Każda upadłość konsumencka więcej oznacza zmniejszenie zysku netto banku wypłacanego akcjonariuszowi w postaci dywidendy.

---

<sup>18</sup> Tezę powyższą potwierdza niska liczba menedżerów skazanych w Polsce za doprowadzenie spółki do bankructwa (przyp. aut.).

<sup>19</sup> Jest to szczególnie ważne wobec faktu, że Polska po 1989 roku wycofała się z polityki przemysłowej, co doprowadziło do masowej likwidacji miejsc pracy. Polityka taka skutkowałą także masową emigracją i problemami demograficznymi. Tezy te zostały wypowiedziane przez prelegentów konferencji naukowej „Przedsiębiorstwo przemysłowe jako fundament gospodarki” zorganizowanej przez SGH w dniu 13 III 2014 r.

<sup>20</sup> Według IBnGR w Polsce wielkość szarej strefy w 2014 r. wyniesie 19,5% PKB (przyp. aut.)

<sup>21</sup> Zgodnie z którą każdy konsument jest bezbłędny kalkulatorek - znawcą produktów oferowanych na rynku i specjalistą od ryzyka więc powinien bezwzględnie dożywotnio odpowiadać za wszystkie swoje decyzje

<sup>22</sup> Badania wskazują, że Polakowie ponadto cechuje niski poziom świadomości ekonomicznej (przyp. aut.)

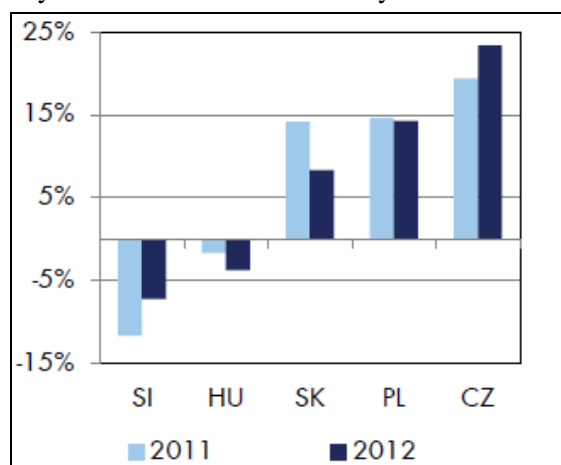
<sup>23</sup> Teoria racjonalnych oczekiwań głosi, że konsumenci podejmują swoje decyzje w oparciu o wszystkie dostępne informacje o aktualnych uwarunkowaniach ekonomicznych oraz o potencjalnych skutkach tych decyzji. Twierdzi, że posiadają oni umiejętność wyciągania wniosków ze zdarzeń w przeszłości, co pozwala im przewidywać możliwe scenariusze wydarzeń w przyszłości (przyp. aut.)

Ustawodawca kierujący się zasadą sprawiedliwości społecznej przy formowaniu zakresu stanów faktycznych uprawniających do ogłoszenia upadłości powinien więc zważyć dwa przeciwstawne sobie dobra: zysk netto akcjonariusza banku oraz ogrom nieszczęścia ludzkiego wywołanego utratą godności i alienacją społeczną wskutek niemożności uwolnienia się od często niespłacalnych długów. Na podkreślenie zasługuje także asymetria odpowiedzialności na osi kredytobiorca – akcjonariusz banku. Kredytobiorca, któremu przydarzyły się niezawinione problemy z płynnością finansową jest pozbawiany materialnych podstaw egzystencji, co często prowadzi go do samobójstwa<sup>24</sup>. Konsekwencje braku prawa do błędu są czynnikiem destrukcji rodzin wychowujących dzieci, które pozbawia się miejsca wspólnego zamieszkania. Długoterminowe konsekwencje bankructwa rodziców ponoszą dzieci<sup>25</sup>.

Z drugiej strony głównym beneficjentem dodatkowych zysków płynących z ułomności instytucji upadłości konsumenckiej są akcjonariusze banków, którzy korzystają z ograniczenia własnej odpowiedzialności do kwoty zainwestowanej w posiadany pakiet akcji.

Na „udrożnienie” instytucji upadłości konsumenckiej pozwala nadzwyczaj dobra sytuacja finansowa sektora bankowego w Polsce. Jego kapitały własne znajdują się na wysokim poziomie. Wskaźnik zwrotu na kapitale własnym (ROE) w latach 2011 i 2012 osiągnął poziom 14% i należał najwyższych w regionie CEE (Central and Eastern Europe). Zyski sektora bankowego za 2013 r. wyniosły prawie tyle, co za 2012 r. - 15 mld 426 mln zł – i znajdują się na wysokim poziomie pomimo trudności na rynku pracy<sup>26</sup>. Poniżej przedstawiony jest wykres, obrazujący wysokość wskaźnika ROE dla banków działających w CEE.

Wykres 1. Porównanie bankowych wskaźników ROE



Źródło: CEE Banking Sector 2013, Reiffeisen Research

W regionie CEE najbardziej rentowne są banki działające w Czechach i Polsce. Autor celowo nie używa zwrotu „polskiego sektora bankowego” ze względu na fakt, że banki te są kontrolowane przez zagraniczne grupy finansowe i dywidendy pochodzące ze spychania Polaków poza margines ekonomiczny płyną szerokim strumieniem za granicę. Sytuację powyższą można uznać za neokolonializm.

**Brak realnie działającej instytucji upadłości konsumenckiej to najbardziej jaskrawy przykład przemocy ekonomicznej w Polsce.** Upadłość konsumencka powinna przede wszystkim chronić dłużnika i niezbędny do życia jego rodziny majątek przez agresywnością wierzycieli, którzy popełnili błędy w procesie kredytowania. Konsekwencje wynikające z błędnego oszacowania ryzyka kredytowego nie powinny być systemowo przerzucane na dłużnika.

<sup>24</sup> W Polsce narasta lawinowo liczba samobójstw popełnianych ze względów finansowych. Prof. dr hab. Aleksander Araszkiwicz z Kliniki Psychiatrii Collegium Medicum w Bydgoszczy szacuje ich liczbę na 15-16 przypadków na 100 tys. ludności. Liczba samobójców szczególnie wzrasta w wieku powyżej 45 lat.

<sup>25</sup> Czynnikiem określającym szanse życiowe dziecka w dorosłym życiu jest status materialny rodziców. Vide: Clark G., *The Son Also Rises: Surnames and the History of Social Mobility*, The Princeton Economic History of the Western World, 2013

<sup>26</sup> Wysokość zysku netto sektora bankowego zgodna z wartością podaną przez Forbes Polska.

## **Bankowy tytuł egzekucyjny (BTE)**

BTE to instytucja prawna stwierdzająca istnienie wymagalnej wierzytelności banku wobec osoby, która dokonała z nim czynności bankowej lub która ustanowiła na rzecz banku zabezpieczenie takiej wierzytelności. Po nadaniu przez sąd klauzuli wykonalności BTE staje się tytułem wykonawczym i jest podstawą wszczęcia egzekucji sądowej przez komornika. Bankowy tytuł egzekucyjny stanowi wyraz szczególnego uprzywilejowania systemowego banków wobec innych kategorii wierzycieli. Banki jako podmioty prowadzące działalność gospodarczą polegającą na emisji elektronicznego pieniądza dłużnego uzyskały dzięki BTE możliwość uproszczonej egzekucji uniezależniając się w ten sposób od długiego i skomplikowanego postępowania sądowego.

Zgodnie z art. 97 par. 3 Prawa bankowego sąd rozpoznaje wniosek o nadanie klauzuli wykonalności BTE w ciągu trzech dni. Bank dysponujący BTE z klauzulą wykonalności może egzekwować swoje długi przez komornika - uzyskuje w ten sposób przewagę procesową. Dłużnik może w zasadzie wstrzymać postępowanie powołując się wyłącznie na kwestie formalne.

Czy jednak to nadzwyczajne prawne uprzywilejowanie banków jest uzasadnione dobrem systemowym gospodarki? Czy obojętnie na pewno banki są instytucjami zaufania publicznego? Współczesne banki są regulowanymi przez prawo bankowe, nastawionymi na generowanie zysku, prywatnymi spółkami akcyjnymi, które w ramach prowadzenia swojej działalności gospodarczej będą maksymalizować własne korzyści wykorzystując każdą możliwość prawną. O ile BTE w rękach instytucji zaufania publicznego jest narzędziem bezpiecznym, to już w posiadaniu agresywnego podmiotu gospodarczego nastawionego przede wszystkim na maksymalizację zysku może to być instytucja prawna dająca nadmierną przewagę ekonomiczną.

Głównym problemem uprzywilejowania systemowego banku, wynikającego z istnienia instytucji BTE, jest jego niechęć do mediacji i restrukturyzacji długu klienta okresowo niezdolnego do uiszczania rat kredytu. Istnienie bodźców systemowych do maksymalizacji zysku netto sprawia, że bank posiadający przewagę pozycji przetargowej preferuje, nie zważając na koszty społeczne, szybką monetyzację majątku dłużnika na drodze wypowiedzenia umowy, zażądania natychmiastowej spłaty całości kredytu oraz wystawienie BTE. Windykatorzy bankowi nie są zainteresowani, ani restrukturyzacją ani wydłużaniem okresu odzyskiwania długu, gdyż często ich wynagrodzenie jest zależne od wartości odzyskanych kwot.

W ten sposób okresowy problem z płynnością dłużnika lub przedsiębiorcy może przekształcić się w ich trwałe bankructwo – dzięki szybkiej komorniczej licytacji posiadanych aktywów. Przyspieszona sprzedaż komornicza oznacza z reguły wyprzedzący majątku dłużnika po rażąco niskiej cenie i konieczność dodatkowego pokrycia z licytowanego majątku wygórowanego wynagrodzenia komornika sięgającego 15% wartości przedmiotu licytacji<sup>27</sup>. O ile w warunkach dobrej koniunktury gospodarczej procedura ta może się sprawdzać to w okresie recesji jest narzędziem opresji ekonomicznej przejawiającej się w wyprzedzący aktywów po zaniżonej cenie. Nieuzasadnione jest przerzucenia ryzyka spadku cen rynkowych i braku płynności oraz kosztów egzekucji wyłącznie na dłużnika. Ustawodawca powinien zastanowić się, czy jest to rozwiązanie zgodne z zasadami sprawiedliwości społecznej<sup>28</sup>.

O niebezpiecznych konsekwencjach działania BTE przekonali się także podmioty gospodarcze, które padły ofiarą toksycznych opcji oferowanych przez banki. BTE okazał się wtedy narzędziem szantażu doprowadzającym do zawarcia niekorzystnych dla przedsiębiorców porozumień, które uniemożliwiały późniejsze dochodzenie praw w sądzie.

## **Monetarystyczne odejście od polityki pełnego zatrudnienia**

---

<sup>27</sup> Spekulacja na przejętych przez komorników majątku dłużników stała się w Polsce kolejnym, pasożytnym na nieszczęściu ludzkim, dochodowym biznesem. Jak podała Krajowa Rada Komornicza, w roku 2013 z powodu niespłaconych długów wystawiono na licytację ponad 8 tysięcy mieszkań i 3 tysiące domów. To ponad dwukrotnie więcej niż w roku 2012 (przyp. aut.).

<sup>28</sup> Jak opisano w poprzedniej sekcji za problem jest współodpowiedzialny również profesjonalny bank, który błędnie oszacował zdolność kredytową, więc nieuzasadnione jest dodatkowe penalizowanie dłużnika przez obarczanie go dodatkowymi kosztami.

Praca zarobkowa i dostęp do dochodów z niej to podstawowe dobro oraz prawo każdego człowieka. Dostępność pracy jest kluczowym czynnikiem dobrobytu materialnego gospodarstwa domowego dającego możliwość realizacji jego misji cywilizacyjnej. Zapewnia nie tylko poczucie bezpieczeństwa ekonomicznego, ale również realizację człowieczeństwa. W ramach aktualnie obowiązującej doktryny monetarystycznej i ideologii „gospodarki postindustrialnej” państwa odeszły od odgrywania w gospodarce roli największego przedsiębiorcy. Porzucono politykę przemysłową oraz politykę pełnego zatrudnienia. Skutkuje to ograniczeniem dostępu do podstawowego źródła dochodów z tytułu świadczenia pracy przez znaczące grupy społeczne.

Akceptacja bezrobocia, traktowanie go jako „stan normalny”, w połączeniu z cięciem zabezpieczeń socjalnych doprowadziła do zmniejszenia „wojowniczości” pracowników przy negocjacjach odnośnie wynagrodzenia i czasu pracy. Strach przed utratą dochodów to czynnik skutecznie redukujące pewność siebie i siłę argumentacji.

Wobec powyższego w okresie ostatnich trzydziestu lat popyt gospodarstw domowych i wzrost gospodarczy były podtrzymywane ułatwieniami w dostępie do kredytu (ang. *debt-led growth*). Kredyty bankowe stanowiły coraz większą część wydatków na konsumpcję.

### **Liberalizacja dostępu do kredytów – wzrost gospodarczy oparty na długu jako podstawowe źródło kryzysów**

Historycznie głównym źródłem popytu w gospodarkach rozwiniętych był dochód z pracy wypracowany przez klasę średnią. Spowolnienie gospodarcze wynika z faktu, że siła nabywcza klasy średniej uległa redukcji, a skłonność do konsumpcji górnego decyla dochodowego jest znacząco niższa niż dolnych decyli dochodowych.

Ubytek dochodów z pracy w okresie rządów zwolenników monetarizmu skompensowano ułatwieniami w dostępie do kredytu. Stworzono niebezpieczny dla stabilności systemu gospodarczego mit „nieruchomości na kredyt hipoteczny dla każdego”. Obecna wartość skumulowanego długu gospodarstw domowych z tego tytułu staje się zbyt dużym obciążeniem dla wzrostu gospodarczego - znaczącą część dochodów gospodarstw domowych przejmują banki z tytułu spłaty kredytów mieszkaniowych. Z drugiej strony w Europie nie znajduje nabywców wiele milionów pustostanów wybudowanych przez deweloperów i często odebranych przez banki rodzinom, które utraciły źródła dochodów.

Analicyści MFW badając źródła załamań gospodarczych doszli do wniosku, że nierówności dochodowe pomiędzy najbogatszą (5%) a biedniejszą częścią społeczeństwa (95%) są istotnym czynnikiem wyjaśniającym okresowe kryzysy nadmiernego zadłużenia. W ich ocenie istnieje duże podobieństwo przyczyn dwóch kryzysów, które rozpoczęły się w USA w latach 1929 i 2007. Obydwa te zjawiska gospodarcze charakteryzowały się znaczącym rozwarstwieniem dochodowym w fazie przed rozpoczęciem kryzysu.

W obydwu przypadkach system finansowy był ogniwem różnicującym dochody przez umożliwianie podtrzymywania konsumpcji na kredyt przez biedniejsze 95% społeczeństwa za pośrednictwem nadwyżek finansowych posiadanych przez bogatsze 5%. Analicyści MFW dostrzegają wyraźne instytucjonalne zachwianie równowagi siły przetargowej przy podziale PKB tych grup społecznych (5% i 95% ).

Jako czynnik różnicujący pozycję przetargową obydwu grup postrzegają m.in. stosunki finansowe, osłabienie związków zawodowych i deregulację rynku pracy. MFW podkreśla, że spadające dochody gorzej sytuowanej 95% części populacji nie doprowadziły do należytych działań korygujących ze strony państwa. Jedynym działaniem klasy politycznej w USA były naciski na banki, aby zliberalizować dostęp do kredytu. Doprowadziło to ostatecznie do pogorszenia sytuacji<sup>29</sup>.

W Polsce przykładem takiej sytuacji były naciski polityków sejmowych na KNB w związku z próbami tej instytucji ograniczenia dostępu do kredytów w CHF w 2005 r. Trudno wykluczyć tezę, że

---

<sup>29</sup> Kumhof M., Ranciere R., „Inequality, Leverage and Crises”, International Monetary Fund Working Paper WP/10/268, s. 3-5, s. 22, Klasycznym przykładem takiego działania jest ustawa przyjęta przez Kongres USA „The Community Reinvestment Act” (CRA) która umożliwiła powstanie banki spekulacyjnej na rynku nieruchomości przed 2008 r.



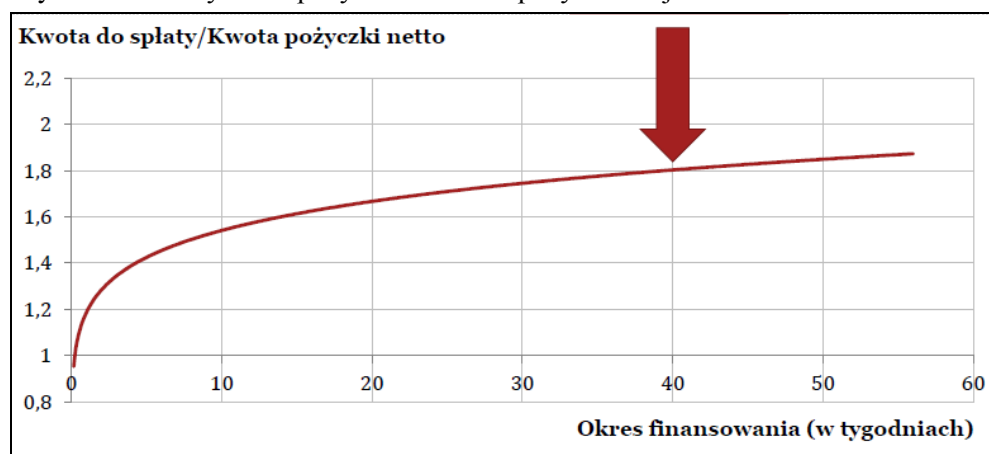
polski problem z kredytami w CHF wynika z likwidacji KNB w 2006 r. i przeniesienia nadzoru nad bankami do nowo-utworzonego „super-nadzoru” - Komisji Nadzoru Finansowego (kontrolującej trzy rynki naraz: rynek kapitałowy, ubezpieczeniowy i bankowy). Aktywny lobbing na rzecz liberalizacji dostępu do kredytów w CHF był prowadzony przez wiele Fundacji promujących monetarystyczną ideologię - m.in. Instytut Globalizacji<sup>30</sup>.

### Sektory gospodarcze eksploatujące asymetrię siły przetargowej

Utrudnienia w dostępie do dochodu z tytułu pracy i instytucje prawne stawiające dłużnika w słabszej pozycji przetargowej niż wierzyciela przyczyniły się do powstania w Polsce nowego sektora spółek windykacyjnych i pożyczkowych. Te podmioty gospodarcze są przykładem naturalnej skłonności sił rynkowych do generowania zysku na często trudnej sytuacji osób poszkodowanych przez istniejące stosunki gospodarcze i finansowe. Znacząca grupa bezrobotnych znalazła zatrudnienie przy zadłużaniu swoich współobywateli i nękanii osób, które popadły w problemy wynikające z braku dostępu do dochodów. O ile w ramach sektora bankowego można mówić o pewnym uporządkowaniu stosunków finansowych narzuconym przez prawo bankowe (odsetki maksymalne), to przypadku parabanków i spółek windykacyjnych występuje dużo większe pole do nadużyć.

Według raportu PWC wartość pożyczek zaciągniętych przez Polaków w 2013 r. w instytucjach niebankowych (poza SKOK) wyniosła 4 mld zł<sup>31</sup>. Zgodnie z tym badaniem PWC realny koszt 40 tygodniowej pożyczki zaciągniętej w takim podmiocie jest wyjątkowo wysoki i wynosi 80%. Tak wysoki koszt pożyczki trudno nie uznać za wyzyskiwanie przymusowej sytuacji klientów tych instytucji<sup>32</sup>. Krzywą kosztu pożyczki w zależności od okresu jej trwania przedstawia poniższy wykres.

Wykres 2. Realny koszt pożyczki w firmie pożyczkowej



Źródło: Raport PWC, Rynek firm pożyczkowych w Polsce, 12 grudnia 2013 r.

Oprocentowanie tzw. „chwilówek” w Polsce jest na wyjątkowo wysokim poziomie. Stosowanie terminu „lichwa” i „wyzysk” do takiego kosztu pożyczki jest wysoce uzasadnione. Problemem tego typu działalności jest brak uregulowania ze strony państwa. UOKiK podczas swojej kontroli w parabankach przeprowadzonej w 2013 r. wykazał stosowanie nieuczciwych i wprowadzających w błąd reklam.

Patologią rynku „chwilówek” jest tzw. „kłusownictwo finansowe” - podstępne przejmowanie nieruchomości osób starszych lub nieświadomych, które znalazły się w sytuacji przymusowej (pętla zadłużenia) i utraciły zdolność kredytową. Instytucja prawna „przewłaszczenia na zabezpieczenie” jest wykorzystywana do przejmowania nieruchomości takich osób za ułamek ceny ich wartości.

Spółki windykacyjne w obecnych warunkach gospodarczych przeżywają istny rozkwit. Sprzyjają im regulacje: implementacja instytucji „E-Sądu” i wprowadzenie możliwości tworzenia tzw.

<sup>30</sup> Vide publikacja Instytutu Globalizacji: „Wolność dla Marzeń, Wolność dla kredytów”, sierpień 2006 r.

<sup>31</sup> Raport PricewaterhouseCoopers „Rynek firm pożyczkowych w Polsce. Kongres Consumer Finance”, 12 grudnia 2013 r.

<sup>32</sup> Niektóre spółki pożyczkowe (Provident) zostały zasilone kapitałem z Otwartych Funduszy Emerytalnych, w których do tej pory zmuszano do oszczędzania większość pracujących Polaków (przyj. aut.).

„funduszy sekurytyzacyjnych” inwestujących w wierzytelności. Fundusze sekurytyzacyjne umożliwiają inwestorom rynku kapitałowego zarabianie na inwestycjach w skupione masowo wierzytelności.

W ocenie ekspertów rynek długów w 2014 roku osiągnie wartość łącznie ok. 18-19 mld zł, a wartość wierzytelności detalicznych wzrośnie do 10-11 mld zł. W ich ocenie przyszły rok przyniesie większą podaż portfeli kredytów hipotecznych ze strony banków i konieczność znalezienia przez firmy windykacyjne odpowiedniego bilansu pomiędzy ceną, a możliwością skutecznej windykacji zabezpieczonych należności długoterminowych<sup>33</sup>. Wyniki kluczowych spółek windykacyjnych są udostępnione do publicznej wiadomości. Poniższa tabela jest częścią raportu analitycznego DI BRE i przedstawia podstawowe dane finansowe wraz z prognozą największego windykatora – spółki Kruk S.A.

Tabela 1. Wyniki finansowe oraz prognozy finansowe spółki windykacyjnej KRUK S.A.

(mln PLN)	2011	2012	2013P	2014P	2015P
Przychody	274,0	343,0	397,5	449,0	495,4
Marża pośrednia	143,7	194,1	212,0	236,7	267,7
Zysk operacyjny	96,0	136,7	145,6	163,6	188,7
Zysk netto	66,2	81,0	92,2	101,4	109,8

Źródło: Raport DI BRE z 13 czerwca 2013 r.

Analitycy DI BRE szacują bardzo optymistycznie przyszłe przychody i zyski netto spółki KRUK. W ramach tej publikacji została dla tej spółki wystawiona „rekomendacja kupuj”, co oznacza, że „na jej akcjach można będzie zarobić”<sup>34</sup>.

### Współczesny pieniądz kredytowy

Szukając źródeł problemu przemocy finansowej należy także dokonać analizy wpływu instytucji odsetkowego pieniądza kredytowego (dłużnego) na życie społeczne. Pieniądz jest podstawowym medium wymiany dóbr i usług. Rodzaj używanego pieniądza determinuje ostateczne skutki cyrkulacji. Marginalizacja pieniądza suwerennego i ilościowa eksplozja znaczenia pieniądza kredytowego (oprocentowanego długu) emitowanego przez prywatne banki to istotny czynnik nasilający zjawisko rozwarstwienia dochodowego – przepływu bogactwa do najwyższego decyla dochodowego.

Cechą współczesnego pieniądza kredytowego jest absolutyzacja jego prawa własności i uprawnienie do domagania się stopy zwrotu zgodnej z regułami matematycznymi niezależnie od istniejącej koniunktury gospodarczej. Okoliczność ta sprawia, że ryzyko procesu kredytowania jest asymetryczne - ponosi je w większości przypadków korzystający z kapitału - dłużnik. Używanie do cyrkulacji w gospodarce środka płatniczego będącego w swojej istocie długiem obciążonym kosztem odsetek prowadzi zawsze do zadłużenia słabszych uczestników obrotu gospodarczego i wymusza na istnienie imperatywu wzrostu. Używanie pieniądza kredytowego prowadzi do cyklicznych kryzysów zadłużenia wskutek zmian podaży pieniądza oraz nadmiernego lewarowania, to zaś staje się przyczyną cykli i kryzysów gospodarczych<sup>35</sup>.

### Oderwanie celów banków centralnych od potrzeb narodów

Pomimo kryzysu sub-prime, który nastąpił w USA w 2008 r. i jego konsekwencji ekonomiści klasyczni nadal utrzymują, że poziomem zatrudnienia można skutecznie sterować za pomocą polityki stóp procentowych ustanawianych przez „niezależny od rządu bank centralny”, który za główny cel

<sup>33</sup> Tezy z debaty o rynku wierzytelności zorganizowanej przez Agencję ISBnews (przyp. aut.).

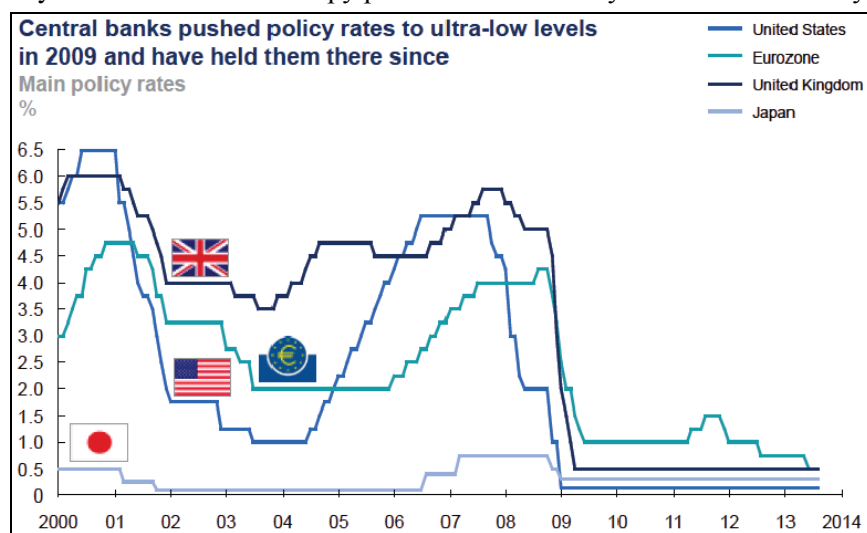
<sup>34</sup> W tym miejscu również wypada wspomnieć, że spółka ta została również dofinansowana przez OFE (przyp. aut.).

<sup>35</sup> Schularick M., Taylor A. M., *Credit Booms Gone Bust: Monetary Policy, Leverage Cycles and Financial Crises*

stawia sobie walkę z inflacją<sup>36</sup>. Ekonomiści tacy twierdzą, że za pomocą wyższych stóp procentowych można gospodarkę schładzać, a niższych stymulować.

Po pięciu latach od upadku Lehman Brothers widać, że powyższa ideologia kompletnie nie sprawdza się. Banki centralnie w reakcji na zagrożenie, aby zapewnić płynność systemów finansowych i zyskać czas na niezbędne reformy, od końca 2008 r. prowadzą politykę ultra-niskich stóp procentowych – praktycznie znajdujących się teraz na poziomie zera. Dodatkowo stosują też niekonwencjonalne narzędzia monetarne (skup aktywów zwany „quantitative easing”). Poniższy wykres obrazuje aktualny poziom podstawowych stóp procentowych dla kluczowych gospodarek świata.

Wykres 3. Podstawowe stopy procentowe kluczowych banków centralnych



Źródło: McKinsey, *QE and ultra-low interest rates: Distributional effects*

Poziom podstawowych stóp procentowych obecnie jest rekordowo niski jednak trudno udowodnić, że przyczynił się on do wzrostu zatrudnienia. Co ciekawe polityka taka nie doprowadziła również do wzrostu inflacji. Niski koszt kapitału nie przełożył się także wyraźnie na dostępność kredytu na cele działalności gospodarczej. Uprawniona jest teza, że nadpłynność wygenerowana w ten sposób w globalnych instytucjach finansowych wyrwała się spod kontroli zalewając strumieniami pieniądza giełdy papierów wartościowych i zwiększając nierówności dochodowe.

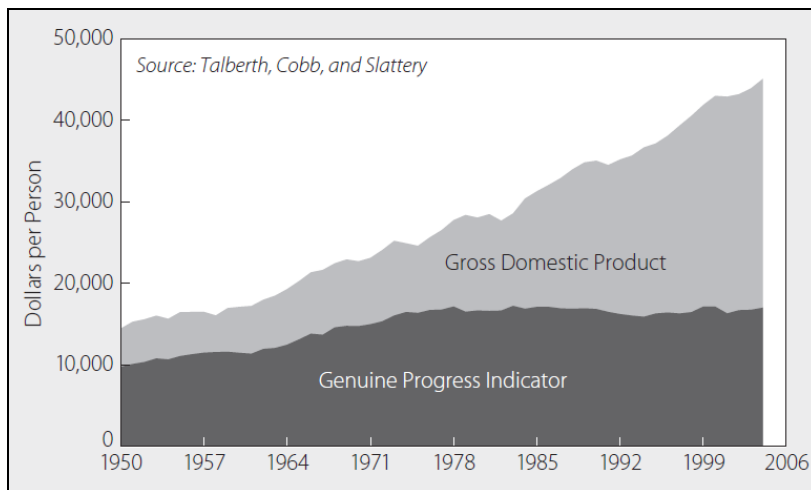
### PKB – element przemocy symbolicznej realizującej interesy kapitału

PKB jest miernikiem, który stawia na piedestale znaczenie czynnika finansowego i transakcji rynkowych, marginalizując jednocześnie znaczenie czynników niefinansowych (jakość życia człowieka). Wskaźnik PKB przestaje być uznawany za dobrą miarę dobrobytu. W ocenie niektórych badaczy od 1978 r. koszt wzrostu PKB przewyższa korzyści z niego płynące<sup>37</sup>. Ciekawych wniosków dostarcza poniższe porównanie wykresów PKB i GPI (Genuine Progress Indicator) sporządzone przez The WorldWatch Institute. Wskaźnik GPI (nazywany wskaźnikiem rzeczywistego postępu) uwzględnia pomijane przez PKB negatywne efekty zewnętrzne wzrostu gospodarczego.

Wykres 4. Przyrost PKB versus przyrost GPI

<sup>36</sup> Dla porównania: głównym celem FED jest maksymalizacja zatrudnienia a głównym celem NBP jest „zapewnienie stabilności pieniądza”

<sup>37</sup> Bollier D. The Commons. Dobro wspólne dla każdego, Faktoria 2014, s. 82



Źródło: *State of the World 2013, The WorldWatch Institute, s. 130*

Jak widać z powyższego wykresu wskaźnik GPI osiągnął swój szczyt około 1975 r. i pomimo wzrostu PKB pozostaje stabilny lub wykazuje lekką tendencję spadkową. W części literatury niezamierzone, niemierzalne szkody wywoływane przez rynki definiuje się jako „antybogactwo”.

Problemem systemu cen rynkowych powiązanych z własnością prywatną jest generowanie tyle samo „antybogactwa”, ile bogactwa – lecz tylko ułamek „antybogactwa” jest uwzględniany w rachunkach narodowych. Użytkowane w procesach produkcji dobra natury nie posiadają swojej ceny rynkowej. Bilans korporacji uwzględnia jedynie bogactwo finansowe wytworzone przez rynki, świadomie natomiast pomija przerzucane na otoczenie koszty zewnętrzne i straty, czyli „antybogactwo”<sup>38</sup>.

### Inne instytucje prawne wzmacniające pozycję przetargową czynnika finansowego

Instytucji finansowo-prawnych, które cechuje nadanie czynnikowi finansowemu silnej pozycji przetargowej wobec otoczenia społeczno-gospodarczego można wymienić więcej. Ze względu na ograniczoną objętość niniejszego opracowania Autor nie podjął się szczegółowej analizy każdej z nich jednak uznał za zasadne ich wymienienie. Być może czytelnik niniejszego artykułu zostanie zainspirowany do ich samodzielnej analizy. Oczywiście poniższa lista instytucji nie jest kompletna. W ocenie autora następujące inne rozwiązania instytucjonalne przyznają czynnikowi finansowemu znaczącą władzę wobec otoczenia społeczno-gospodarczego:

- prywatyzacja i deregulacja banków państwowych<sup>39</sup>;
- prywatyzacja środków masowego przekazu i aktywna propaganda ekonomicznej ideologii neoliberalnej;
- marginalizacja zakresu spożycia zbiorowego (prywatyzacja podstawowych potrzeb obywateli – mieszkania, służba zdrowia, energetyka, edukacja, komunikacja);
- prywatyzacja emerytur – powstanie Otwartych Funduszy Emerytalnych;
- deregulacja rynku pracy;
- likwidacja Rządowego Centrum Studiów Strategicznych;
- brak skutecznego instytucjonalnego mechanizmu negocjacji wynagrodzeń w gospodarce;
- marginalizacja znaczenia związków zawodowych jako podmiotów reprezentujących interesy osób utrzymujących się z pracy zarobkowej;

<sup>38</sup> Tamże, s. 82

<sup>39</sup> Należy tu zwrócić uwagę czytelnika, że sukces gospodarczy Chin wynikał m.in. z prowadzenia polityki przemysłowej opartej na kontroli kursu walutowego i bankach w 100% kontrolowanych przez państwo (przyj. aut.)

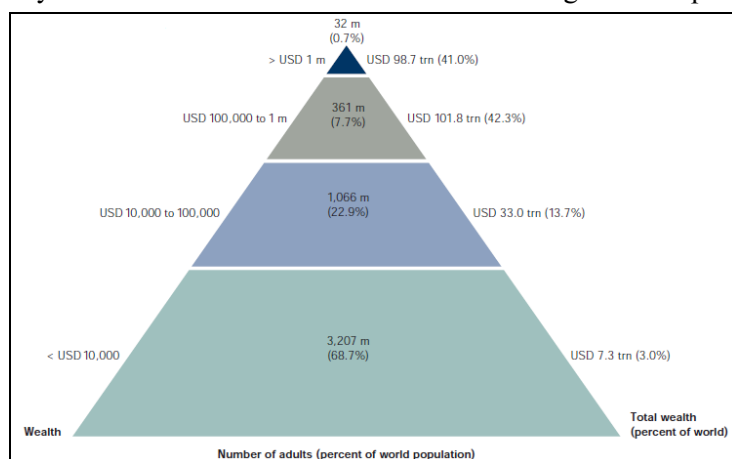
- zakaz finansowania deficytu budżetowego rządu przez narodowe banki centralne (obejmowanie emisji obligacji rządowych) i uzyskiwanie niedoborów finansowych od inwestorów prywatnych<sup>40</sup>;
- przyznanie prawa do działalności gospodarczej na terenie kraju podmiotom zarejestrowanym w jurysdykcjach prowadzących szkodliwą konkurencję podatkową i zasada opodatkowania zgodnie ze stawką kraju rejestracji (z uwzględnieniem umów o unikaniu podwójnego opodatkowania);
- uznanie kosztów długu jako kosztów uzyskania przychodu z działalności gospodarczej.

## Skutki przemocy finansowo prawnej – wyzysk i koncentracja majątku

Gdzie znajdują się granice akceptowalnej przemocy finansowo – prawnej w ramach systemu gospodarki kapitalistycznej? Niewątpliwie ta forma przemocy w umiarkowanej dawce jest stymulatorem napędzającym gospodarkę kapitalistyczną. Czy jednak współczesne instytucje finansowo-prawne nie przechyliły zbyt szali przewagi siły przetargowej na rzecz wąskiej 1% grupy rentierów utrzymujących się z kapitału?

Odpowiedź na to pytanie wydaje się być twierdząca. Na naszych oczach dokonuje się proces zawłaszczania dorobku cywilizacyjnego planety w drodze przemocy finansowo-prawnej. Credit Suisse szacuje, że globalne rozwarstwienie dochodowe osiągnęło niespotykane dotąd rozmiary: 1% najbogatszych obywateli planety posiada 46% globalnych aktywów, 10% najbogatszych osób świata posiada 86% całego zgromadzonego majątku ludzkiej populacji<sup>41</sup>. Skalę rozwarstwienia dochodowego przedstawia poniższa piramida.

Wykres 5. Piramida zróżnicowania dochodowego w skali planety



Źródło: Credit Suisse Wealth Report 2013

Szczyt piramidy przedstawia najbogatsze 0,7% populacji dysponujące aktywami stanowiącymi 41% całkowitego majątku zgromadzonego na ziemi<sup>42</sup>. Powyższe dane mogą jednak nie oddawać prawdziwej skali nierówności ze względu na fakt, że znaczące aktywa są ukryte w rajach podatkowych. Tax Justice Network stwierdza, że stosowane obecnie struktury prawne uniemożliwiają zidentyfikowanie finalnego właściciela aktywów (*and. beneficial owner*) i w ten sposób skutecznie redukują widzialną skalę problemu nierówności<sup>43</sup>.

<sup>40</sup> Odsetki od obligacji zakupionych przez NBP są przekazywane do budżetu państwa. Zagadkowe jest przyjęcie rozwiązania, na mocy którego NBP może finansować deficyty innych krajów (np. kupować obligacje balansujących na granicy bankructwa USA) a nie może finansować deficytu budżetowego w Polsce (przyp. aut.)

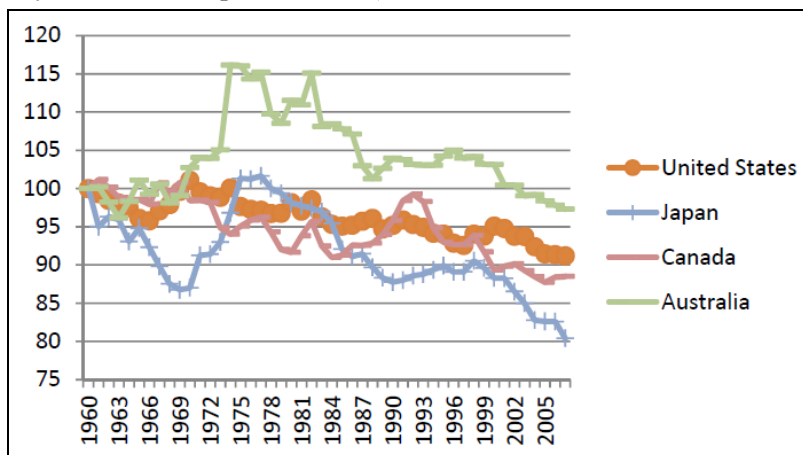
<sup>41</sup> Global Wealth Report 2013, Credit Suisse, s.10

<sup>42</sup> W styczniu 2014 r. Światowe Forum Gospodarcze w Davos uznało przepaść pomiędzy biednymi i bogatymi za jeden z największych problemów współczesnej gospodarki.

<sup>43</sup> Shaxson N., Christensen J., Mathiason N., *"Inequality: You Don't Know the Half of It"*, Tax Justice Network, opublikowany 22 lipca 2012, s. 1

Źródła nierówności dochodowych są analizowane w raporcie International Labour Organization (ILO) za 2013 r. Autorzy tego raportu wskazują problem stałego spadku udziału wartości wynagrodzeń wypłacanych pracownikom za pracę w PKB. Poniższy wykres przedstawia to zjawisko dla wybranych gospodarek rozwiniętych.

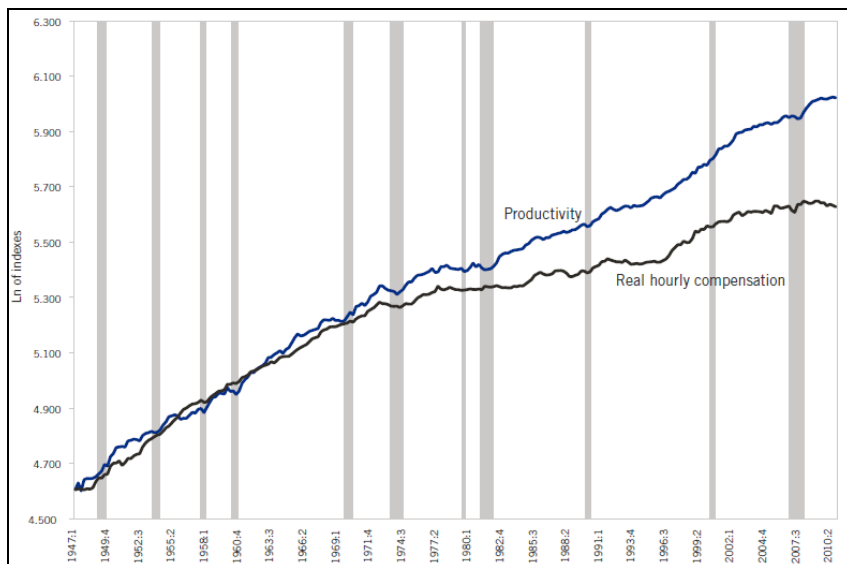
Wykres 6. Udział płac w PKB (1947 – 2012)



Źródło: ILO, Artykuł "Is aggregate demand wage-led or profit led?", s. 5

Autorzy raportu tłumaczą powyższy spadek wartości wynagrodzeń w PKB wieloma czynnikami. Do najważniejszych zaliczają finansyzację gospodarki oraz strategie wzrostu gospodarczego oparte na konkurovaniu w handlu zagranicznym jednostkowymi kosztami pracy (globalizacja). Międzynarodowy wyścig w obniżaniu kosztów pracy (ang. race to the bottom) doprowadził do rozerwania związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy wynagrodzeniem pracowniczym a produktywnością. Poniżej jest przedstawiony wykres obrazujący omawianą lukę dla jednej z największych gospodarek świata - USA.

Wykres 7. Godzinowa produktywność i wynagrodzenie w USA (1947 – 2012)



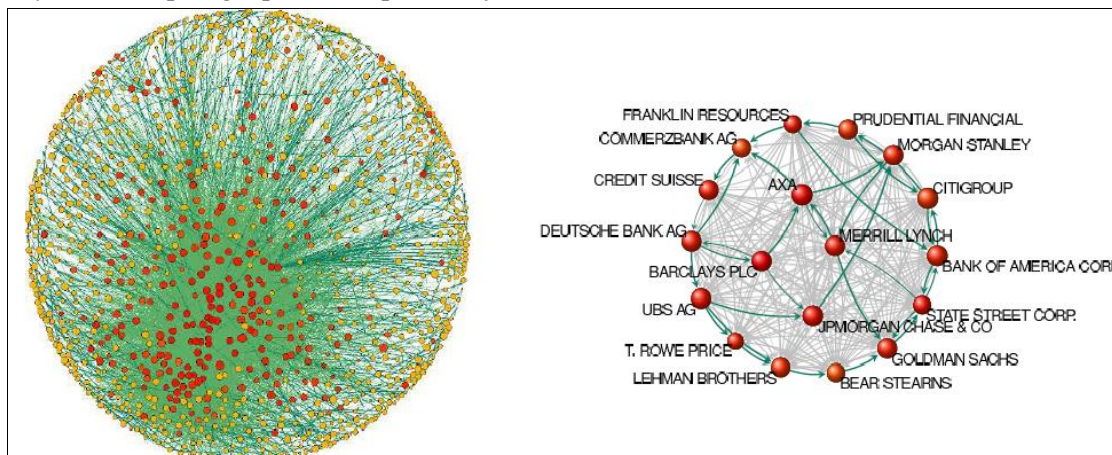
Źródło: ILO, Global Wage Report 2013, s. 46

W latach 1947 – 2012 na rynku pracy w USA nastąpiło wyraźne zerwanie powiązania pomiędzy produktywnością a wynagrodzeniem pracownika. Spadek wartości płac w PKB i rozwarstwienie dochodowe prowadzą razem do spowolnienia gospodarczego wynikającego ze spadku konsumpcji.

Czynnikami tłumaczącymi nierówności dochodowe jest także koncentracja kontroli nad globalną gospodarką za pośrednictwem globalnych rynków kapitałowych – jej najważniejszymi

aktorami – ponadnarodowymi korporacjami (TNCs). Analiza powiązań 43 tys. TNCs pozwoliła zidentyfikować relatywnie niewielką grupę spółek, głównie banków, które dysponują nieproporcjonalnie wielkim wpływem na światową gospodarkę. Autorzy raportu przedstawili graficzną wizualizację topologii sieci powiązań TNCs.

Wykres 8. Topologia powiązań pomiędzy TNCs



Źródło: Vitali S., Glattfelder J.B., Battiston S. *The Network of Global Corporate Control*

Powyższy obraz powiązań wskazuje na postępujący proces koncentracji kontroli i własności nad globalną gospodarką. W węzłach powiązań znajdują się największe globalne konglomeraty finansowe. W ocenie Szwajcarskiego Instytutu Technologii skoncentrowana sieć kontroli nad tymi TNCs stanowi zagrożenie dla konkurencyjności globalnej gospodarki i jej stabilności<sup>44</sup>.

## Podsumowanie

Piramida bogactwa sporządzona przez Credit Suisse obrazuje skutki narastającego procesu wzmacniania instytucjonalnej siły przetargowej czynnika finansowego. Ta zmiana siły negocjacyjnej naruszyła długoterminową równowagę w możliwości zaspokajania potrzeb ekonomicznych pomiędzy rentierami i wierzycielami, a innymi uczestnikami procesów gospodarowania.

W paradygmacie konkurowania posiadanie przewagi siły przetargowej prowadzi do jej nadużywania. Skala rozwarstwienia dochodowego przybrała przerażające rozmiary. W świetle powyższych faktów uzasadniona jest teza, że istnieje systemowa przemoc finansowo-prawnej przejawiająca się w postaci często neokolonialnego wyzysku ekonomicznego. Wyzysk przejawia się najczęściej w postaci przerzucania ryzyka gospodarczego na słabszych uczestników rynku. Narasta liczba samobójstw wywołanych czynnikami ekonomicznymi. Piramida Credit Suisse pokazuje także, że na masową skalę dochodzi do zawłaszczania dorobku cywilizacyjnego planety<sup>45</sup>.

Źródłem powyższych zjawisk jest destrukcyjna dla Cywilizacji Zachodniej ideologia monetaryzmu i rozwiązania narzucone przez Konsensus Waszyngtoński. Ideologia ta przyczyniła się przez ostatnie 40 lat do stworzenia macierzy instytucji finansowo-prawnych służących wyzyskowi ekonomicznemu większości obywateli planety<sup>46</sup>.

Istniejący model wzrostu - konkurowanie kosztami pracy i ciągły wzrost PKB – jest niemożliwy do spełnienia w długiej perspektywie czasowej. Planeta Ziemia dysponuje ograniczoną ilością zasobów naturalnych i nieskończony wzrost – zgodnie z logiką pieniądza odsetkowego i „wskaźnika ROE” doprowadzi do nieodwracalnego zniszczenia kapitału społecznego i środowiska

<sup>44</sup> Vitali S., Glattfelder J.B., Battiston S. *The Network of Global Corporate Control*, Szwajcarski Federalny Instytut Technologii z siedzibą w Zurychu, s. 1

<sup>45</sup> Autor ze względu na ograniczone rozmiary opracowania pominął problem wyzysku ekonomicznego przez prawa autorskie.

<sup>46</sup> Weeks, J., *Economics of the 1%, How Mainstream Economics Serves the Rich, Obscures Reality and Distorts Policy*, Anthem Press, January 2014

naturalnego<sup>47</sup>. Systemy emerytalne wobec cięcia kosztów pracy i negatywnych prognoz demograficznych stoją na progu bankructwa<sup>48</sup>. Istniejące stosunki finansowe prowadzą do restauracji feudalizmu i nowej stratyfikacji społecznej opartej na relacjach wierzyciel-dłużnik. Finansyzacja gospodarki zwiększa bezrobocie i powiększa separację działalności gospodarczej od norm moralnych i społecznych<sup>49</sup>.

Wobec demontażu państw narodowych, w dłuższej perspektywie, opisane wyżej negatywne zjawiska stanowią poważne zagrożenie dla rozwoju cywilizacyjnego, spójności społecznej i instytucji demokracji. W Europie wzrasta znaczenie partii narodowych i populistycznych, których programy polityczne postrzegają Unię Europejską jako zagrożenie dla ich interesów<sup>50</sup>.

Wobec powyższych problemów celowy jest „powrót do korzeni” - podjęcie dyskusji o sensie istnienia stosunków finansowych i celach gospodarowania we współczesnym świecie. Czy własność pieniądza powinna być absolutna tak jak widzimy to we współczesnych rozwiązaniach prawnych? Czy przedsiębiorstwo powinno dbać wyłącznie o stopę zwrotu dla właściciela, czy też celem procesów gospodarowania powinno być zaspokajanie uzasadnionych potrzeb materialnych obywateli planety?

Uprawnione jest postawienie tezy, że na pieniądzu i środkach produkcji „jest zahipotekowany” obowiązek wykorzystywania ich w taki sposób, aby maksymalizować inne istotne cele społeczne – np. liczbę uzyskanych w ten sposób miejsc pracy i zaspokojenie ludzkich potrzeb adekwatnie do rozwoju cywilizacyjnego. Członek danej społeczności jest nie tylko konsumentem zainteresowanym podażą jak najtańszych dóbr, ale także pracobiorcą, który ma prawo do sprawiedliwego wynagrodzenia i godnego życia, jako dziecko planety Ziemia. Pomiędzy tymi dwiema rolami musi istnieć równowaga. Możliwość pozyskiwania środków do życia na rynku pracy jest dla gospodarstwa domowego równie istotna jak tania konsumpcja.

Narzędziem budowania nowej równowagi na rynku może być tylko silne państwo oparte na prawdziwej demokracji bezpośredniej i na nowo zaprojektowanych instytucjach finansowo-prawnych zarówno krajowych jak i międzynarodowych. Państwo oprócz nadzorowania funkcjonowania rynku – powinno prowadzić politykę przemysłową i wykonywać rolę Pracodawcy Ostatniej Szansy (ang. Employer of Last Resort). Sektor finansowy musi wrócić do swojej pierwotnej roli – pokornej służby dla każdego obywatela planety i sektora realnego. Należy pamiętać o tym, że to co obiecują finanse musi być najpierw wytworzone w realnej gospodarce. Konieczne jest przewartościowanie systemu podatkowego i eliminacja finansowych instytucji prawnych szkodzących społeczeństwu.

Pierwszym krokiem w ramach reformy systemu finansowego powinno być ponowne „proporcjonalne przywiązanie pieniądza” do określonego miejsca w przestrzeni geograficznej zamieszkiwanej przez człowieka i obsługi wyłącznie transakcji realnych. Nieograniczona wolność dla kapitału i dużych korporacji oznacza ograniczenie wolności dla innych członków społeczności, którzy są przywiązani do swojego miejsca pobytu na planecie. Należy powrócić do dyskusji dotyczącej ograniczenia drenażu finansowego regionów biedniejszych przez regiony bogatsze, nawet jeśli ma to oznaczać ograniczenia w transferze zysków za granicę. Nieuniknione również wydaje się wprowadzenie kontroli przepływu kapitału, wysokiego podatku od „korzystania z krajowego popytu” i wszelkich krótkoterminowych, spekulacyjnych form inwestycji finansowych (podatek Tobina).

## INFORMACJA O AUTORZE

**Stanisław Jan Adamczyk** jest licencjonowanym przez Komisję Nadzoru Finansowego maklerem papierów wartościowych, członkiem Klubu Inteligencji Polskiej oraz doktorantem na jednej z renomowanych szkół wyższych. Posiada kilkunastoletnie doświadczenie zawodowe zdobyte w pracy w instytucjach rynku

<sup>47</sup> Popkiewicz M., Świat na rozdrożu, Wydawnictwo Sonia Draga, Katowice 2013, s. 85-105

<sup>48</sup> Zdarzeniem potwierdzającym taki stan finansów publicznych jest przeniesienie do ZUS i umorzenie części obligacyjnej OFE. Oznacza to w dłuższej perspektywie likwidację kapitałowej części systemu emerytalnego (przyp. aut.)

<sup>49</sup> O'Boyle E.J., Solari S., Marangoni G., *Financialization: critical assessment based on Catholic social teaching*, International Journal of Social Economics, s. 7

<sup>50</sup> Przykładem takiej partii jest Złota Jutrzenka w Grecji (przyp. aut.)



*finansowego. Związany z Giełdą Papierów Wartościowych w Warszawie SA praktycznie od początku jej powstania. Początkowo wykonywał zadania maklera i animatora rynku. Ponad 10 lat przepracował w Zespole Equity Capital Markets jednego z największych na świecie konglomeratów finansowych przechodząc na swojej ścieżce zawodowej od roli asystenta, a skończywszy na stanowisku Vice-President. W ramach swoich obowiązków zawodowych zajmował się zarządzaniem projektami rynku kapitałowego m.in. nadzorem nad wykonywaniem zdań mających na celu przygotowanie emitentów ryzykownych instrumentów finansowych do profesjonalnego wykonywania obowiązków informacyjnych oraz implementacją Dyrektywy MIFID. W swojej pracy naukowej opublikował m.in. artykuły na temat kosztów społecznych neoliberalnego modelu rynków finansowych, suwerenności finansowej oraz społecznej odpowiedzialności banków z perspektywy kredytów w CHF.*